

Świadectwo Honorysty Grygiet (k 667 t 17. akt)

Inter: Jakiś powódzic swojé popradzi zremania.

Sw: Bytem awantwany w 1943r.

Inter: Gdzie pan pracował?

Sw: w tartaku.

Inter: Kto zarządkat tym tartakiem?

Sw: Firma niemiecka, je bytem tam robotnikiem.
Niktay byt przymus pracy. Pomocaj mi byto

robotników, mnie nazwały tam gminą.
Ponieważ ja chciałem przygotować sobie materiały
do emigracji do Niemiec, opuściłem pracę.
Zostałem później zatrudniony przez granatową
policję i oddziałowany do Arbeitsamtu.

Pyt.: A kiedy panu ponownie, w rozkaz pan
ukarany obornu?

Sw.: W Arbeitsamcie. Z Arbeitsamtu zostałem
oddziałowany do obornu w Bystrzycę.
Zostałem ukarany na próby roboty obornu.

Pyt.: Jak było w obornu?

Sw.: Na początku kiedy byłem to mi było tak
ostatnio, ale pod koniec to strasznie źle.

Pyt.: Kiedy pan ~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~ był w obornu?

Sw.: W maju 1943 r. i w sierpniu.
Nie odbyłem całej pracy, ale tylko 1/2 mie-
sięca, bo miałem poprosić i mieć firmę
która mnie wydobędzie i później ponownie
do swego fachu.

Pyt.: Czy panował w obornu choroba?

Sw.: Drobnie tak. Mówili ludzie, że typowo
jakiegoś truszczyka do jęczmienia i po
jochreniu dostawali ludwie bolisii i ku-
rzel o ratunek.

Pyt.: Jak się nazywał komendant obornu?

Sw.: Nell.

Pyt.: Jak dawano jesi w obornu?

Sw.: Na rano kawa i 12 dek. chleba na 24 go-
dziny.

Pyt.: Czy kawa była z cukrem czy bez cukru?

Sw.: Bez cukru. Na obiad kawa z
kluski i cygus na wrastko. Dawali też
brunkis. Na kolację supa z kawa,
ale jak dawali kawę to mi dawali
supy albo jak dawali supę to mi
dawali kawę.

Dziś: Jaką była praca?

Sw: Ciężka, od 6 rano do 18-taj.

Dziś: Jak traktowano tych ludzi?

Sw: W domu, gdy ja byłem to mi bynajmniej
niektórzy śmiechy.

Dziś: A czy boli?

Sw: Żak ranił to boli gumałki lub białe

Dziś: A ra co?

Sw: Żak ma nowalotkę z pracy lub do pracy
i ten co mi roził napki (miał więc
to był bity. Je też byłem połty kilka
razy w to, że nie roziłem napki.

Dziś: Czy wiesz imię urodzi jakiego opaska?

Sw: Tak, mieli opaski z literą "P"

Dziś: A Tydzień?

Sw: Nie wiem.

Dziś: Czy panował tam choroba?

Sw: Tyfus.

Dziś: Czy wielu ludzi zmarło na tyfus?

Sw: Na niego połty w obwodzie chorował mój
kolega, lecz wyzdrowiał.

Wobec niegodności zarobku, minotka

szedł porządek w sprawie art 340 k.p.k.

odlenyści jego poproszono o rozwiązanie.

Dziś: A jak to było z tym Ciężka?

Sw: On został do zmiany tego obrotu i utracił
go stracił; i całkowicie podjęła się
że jest partyzantem.

Dziś: Czy pan nie odczuwał szkodę przynosił
wprost jak pan reklamował w obwodzie?

Sw: Nie wiem.

Dziś: Ilu Polaków było w obwodzie w czasie
pobytu pana.

Ipn ra 108/275

GK 281/275; SO Rd 275

Sw. ~~Maximilian~~ Poczłkow 7, a porucyj 170.

-230-

Sęd ufasnit fo to grafie unajdys-
ce nis w t. v̄ akt str. i.

V